

Co może zrobić osoba, która nie zgadza się na umieszczenie wizerunku w sieci

GIODO może pomóc w pozyskaniu danych naruszającego dobra osobiste

dr Wojciech Rafał Wiewiórowski | generalny inspektor ochrony danych osobowych



Osoba, która znalazła w sieci informacje o sobie lub swoje zdjęcie zamieszczone bez jej zgody, i chce, żeby one zniknęły stamtąd jak najszybciej, powinna w pierwszej kolejności skontaktować się z administratorami serwisu. Z reguły dane kontaktowe są umieszczane w widocznych miejscach na stronie. Zazwyczaj to wystarcza. Takie informacje naruszające prywatność są usuwane przez administratorów bez konieczności dalszej interwencji. Właściciele serwisów nie chcą bowiem narażać się na współodpowiedzialność za bezprawne umieszczenie danych. Jeżeli poszkodowany internauta chce pójść dalej i dochodzić swoich praw związanych z naruszeniem dóbr osobistych, to w pierwszej kolejności musi zabezpieczyć dowody zdarzenia. Może tutaj działać w dwóch kierunkach. Jeżeli istnieje podejrzenie po-

pełnienia przestępstwa, np. stworzenie fałszywego profilu w celu dokonywania oszustw czy zamieszczania informacji zniesławiających, to wówczas należy powiadomić organy ścigania. To nieprawda, że policja nie jest przygotowana do ścigania sprawców tego typu czynów. Praktycznie w każdej wojewódzkiej komendzie policji znajduje się grupa osób, która zajmuje się ściganiem przestępstw komputerowych. Jeżeli natomiast osobie, która naruszyła nasze dobra osobiste, chcielibyśmy wytoczyć proces cywilny i od dostarczyciela usług internetowych nie uzyskamy potrzebnych do sformułowania pozwu danych (takich jak: imię, nazwisko czy adres), możemy zwrócić się do GIODO z prośbą o nakazanie udostępnienia takich danych. Przy czym GIODO może sam podejmować decyzje władcze jedynie w przypadkach serwisów, które operują z obszaru Polski. **not. AM**

PODSTAWA PRAWNA Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.).